

Z żałobnej karty

Odszedł znakomity profesor pedagogiki reformy –

Mirosław Stanisław Szymański



W dniu 2 lipca 2023 roku zmarł wybitny uczony, profesor pedagogiki szkolnej, dydaktyki i historii myśli pedagogicznej, były dziekan Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego, profesor Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie – Mirosław Stanisław Szymański (1954-2023). Z niedowierzaniem przyjąłem tę informację, ale nekrolog na stronie jego macierzystej uczelni pozbawił mnie wszelkich złudzeń.

W tym samym czasie kończyliśmy studia na kierunku pedagogika – Mirosław S. Szymański na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego, a ja na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego. Razem uczestniczyliśmy w pierwszej Letniej Szkole Pedagogów Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN w Iławie, by w kolejnych latach pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej realizować własne projekty i kształcić młode pokolenia pedagogów i nauczycieli. M.S. Szymański miał wybitnych Mistrzów, klasyków polskiej pedagogiki, bowiem dojrzewiał naukowo pod skrzydłami profesorów Wincentego Okonia i Czesława Kupisiewicza. Jak pisał o sobie w związku z odejściem profesora Czesława Kupisiewicza:

Pod koniec kwietnia 1984 roku obroniłem doktorat. Pięć miesięcy później mój Doktorvater profesor Wincenty Okoń przeszedł w stan spoczynku. Kierownictwo mojej macierzystej Katedry Dydaktyki Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego objął Profesor Czesław Kupisiewicz (przekazując je w 1990 roku profesorowi Tadeuszowi Lewowickiemu). Niczym dla Goethe'ańskiego Wilhelma Meistra nastąpiły dla mnie Lehr- und Wanderjahre – nastąpił czas nauki akademickiego rzemiosła i czas pedagogicznej wędrówki. Była to nauka pisanie i tłumaczenia tekstów z zakresu nauk o wychowaniu; była to wędrówka po ośrodkach akademickich w Polsce i Niemczech („Rocznik Pedagogiczny” 2015, t. 38, s. 347).

Znakomicie łączył historię dydaktyki z jej zróżnicowanymi modelami, alternatywnymi rozwiązaniami, a przy tym nie reprezentował w swoich studiach apologetycznego podejścia do innowacji. Dzięki czteromiesięcznemu stypendium naukowemu Niemieckiej Akademickiej Służby Wymiany (Deutscher Akademischer Austausch Dienst – DAAD) w ramach współpracy między Uniwersytetem Warszawskim a Universität des Saarlandes nawiązał kontakty z najwybitniejszymi pedagogami niemieckimi oraz rozwijał je przez kolejne lata swojej służby nauce. Był kluczową postacią w organizowaniu polsko-niemieckich i niemiecko-polskich konferencji naukowych z udziałem członków komitetów naukowych krajowych akademii nauk.

Twórczość zmarłego Profesora jest wyraźnym potwierdzeniem jego bardzo klarownej, rzetelnej i pełnej niezwykle twórczego zaangażowania drogi rozwoju zawodowego i naukowego przez wszystkie szczeble: od stanowiska asystenta po profesora zwyczajnego. Jego osiągnięcia są imponujące. Był jednym z nielicznych, a przy tym niewątpliwie wiodącym wśród polskich naukowców pedagogów, którzy tak dobrze znają zarówno dzieje myśli pedagogicznej Niemiec, współczesny stan badań komparatystycznych pedagogiki reform tego kraju, jak i z wysoką dbałością prowadzili badania międzykulturowe we współpracy z najwybitniejszymi profesorami obu krajów zanim to stało się powszechnym obowiązkiem w XXI wieku.

Dzięki rozprawom monograficznym oraz wydany pod redakcją prac zbiorowych czy organizowanym konferencjom międzynarodowym kontynuowany był w obu krajach, w sposób niezwykle profesjonalny, bilateralny dyskurs nad stanem i efektami rozwoju nauk o wychowaniu w Polsce i w Niemczech. Profesor był bowiem naukowcem o pokroju międzynarodowym i interdyscyplinarnym zarazem (filozofia wychowania, historia myśli pedagogicznej, dydaktyka ogólna, teoria szkoły i pedagogika porównawcza), którego dorobek i wkład w rozwój tej nauki w obu krajach jest doceniany przez przedstawicieli najwyższych gremiów naukowych. Polskojęzyczne wydania zbiorów pokonferencyjnych opatrzone są wstępem i reprezentowane w tekstach autorskich przez przewodniczącego i członków Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN – profesorów: Tadeusza Lewowickiego, Czesława Kupisiewicza, Wincentego Okonia, Irenę Wojnar, Jerzego Nikitorowicza i in., zaś niemieckojęzyczne odpowiedniki tych rozpraw były poprzedzone wprowadzeniem i tekstami czołowych profesorów pedagogiki niemieckiej, jak m.in. członka zagranicznego

PAN – prof. Oskara Anweilera, przewodniczącego Światowego Stowarzyszenia Nauk o Wychowaniu – prof. Wolfganga Mittera, współtwórcę światowej sławy Szkoły Laboratorium przy Uniwersytecie w Bielefeld prof. Klausu–Jürgena Tillmana.

Jak pisał w zakończeniu monografii *Pädagogische Reformbewegungen in Polen 1918/1939*:

Książka ta traktuje o polskiej przeszłości, ale postrzeganej w perspektywie przyszłych polsko-niemieckich stosunków w ramach Unii Europejskiej. (...) Moim zamierzeniem było uświadomienie i zainteresowanie niemieckiego czytelnika głównymi problemami polskiej pedagogiki w tym okresie, a równocześnie wzbudzenie zainteresowania jej dorobkiem. Książka ta powinna przyczynić się do wzajemnego porozumienia i pojednania między Polską a Niemcami (s. 166–167).

Powyższe założenie najlepiej ukazuje, jak znaczące i odpowiedzialne było Jego podejście naukowo-badawcze do współpracy międzynarodowej. Nie było w tym cienia przesady. To dzięki M.S. Szymańskiemu powstawały znakomite rozprawy z współczesnej dydaktyki i pedagogiki szkolnej, ale także przekłady na język polski dzieł Oskara Anweilera, Detlefa Glowki, Friedricha W. Buscha, Heiného Rettera, Wolfganga Mittera, Ericha E. Geisslera, Hansa-Petera Schäfera, Klausu–Jürgena Tillmanna czy Wolfganga Hörnera. Profesor redagował z niemieckimi uczonymi przekłady na język niemiecki rozpraw polskich pedagogów i socjologów edukacji, m.in.: Czesława Kupisiewicza, Wincentego Okonia, Heliodora Muszyńskiego, Mikołaja Kozakiewicza i in. Komitet Nauk Pedagogicznych PAN prowadził w latach 80. XX wieku intensywną współpracę bilateralną z naukowcami Niemiec Zachodnich dzięki twórczości i zaangażowaniu prof. M.S. Szymańskiego. Skutkowało to obustronną wymianą naukową, wydawniczą i organizacją wspólnych konferencji naukowych. W okresie PRL i transformacji ustrojowej M.S. Szymański publikował na łamach „Kwartalnika Pedagogicznego” recenzje najnowszych publikacji uczonych niemieckich oraz studia porównawcze myśli pedagogicznej, dzięki czemu mieliśmy nieco uchylone okienko na świat nauki za Żelazną Bramą.

W pewnym sensie Profesor był indywidualistą w pozytywnym tego słowa znaczeniu, myślącym skoncentrowanym na dociekaniu prawdy o praktycznych wdrożeniach idei alternatywnej pedagogiki, pedagogiki reformy. Był autentycznym Mistrzem, ekspertem, niepowtarzalnym przedstawicielem humanistycznej pedagogiki, z którego mądrości nie skorzystała żadna władza oświatowa. A szkoda, bo jak nikt inny znał najlepiej z nas wszystkich kontynentalną pedagogikę szkolną. W stosunku do niektórych rozwiązań był bardzo krytyczny, polemizując z potocznym do nich podejściem. Należał do wymagających partnerów naukowych debat. Nie przyjmował propozycji napisania podręcznikowych tekstów, gdyż był zwolennikiem autor-skiej narracji, która w żadnej mierze nie będzie zobowiązywać czytelników do jej akceptacji czy traktowania jako obowiązującej. Zmarły Profesor był wybitnym uczy-nym, doskonałym organizatorem i promotorem badań naukowych, perfekcyjnym

wręcz wykonawcą zadań o charakterze administracyjnym i dydaktycznym, dysponującym własnym, oryginalnym warszatem badawczym. Nie zaniedbał żadnego z zadań akademickich i społeczno-oświatowych troszcząc się w sposób szczególny tak o studentów, jak i o kształcenie młodych kadr naukowych.

Wysoce ceniłem Jego głęboko refleksyjne, historyczne i pragmatyczne podejście do określonych nurtów ideowo-wychowawczych. Potrafił bowiem wykorzystać myśl filozoficzną, dzieje kultury, oświaty i znajomość języka niemieckiego do własnych projektów naukowo-badawczych. Wykładał na uniwersytetach w Niemczech, Szwajcarii i Kanadzie. Profesor Mirosław Stanisław Szymański pozostawił kolejnym generacjom ważne rozprawy, które nie tracą na aktualności: *Twórczość i style poznawcze uczniów*, Warszawa 1987; *Proces kształcenia – podejście systemowe*, Warszawa 1999; *Niemiecka Pedagogika Reformy 1890-1933*, Warszawa 1992; *Szkoła i pedagogika w dobie przełomu* (współred. T. Lewowicki i S. Mieszalski), Warszawa 1995; *Transformacja w oświacie a europejskie perspektywy* (współred. W. Hörner), Warszawa 1998; *O metodzie projektów: z historii, teorii i praktyki pewnej metody kształcenia*, Warszawa 2000; *Pädagogische Reformbewegungen in Polen 1918-1939. Ursprünge – Verlauf – Nachwirkungen* (przedmowa Oskar Anweiler i Wolfgang Mitter) Köln – Weimar – Wien 2002; *Nauczyciel i kształcenie nauczycieli: zmiany i wyzwania*, (współred. W. Hörner), Warszawa 2005; *Pedagogika społeczna – nowe wyzwania w Polsce i Niemczech* (współred. A. Sander), Szczecin 2015; *Myślenie i działanie pedagogiczne w Drugiej Rzeczypospolitej. Esej polityczno-oświatowy*, Warszawa 2016 i in.

W 1993 roku redaktor Lidia Jastrzębska przeprowadziła na łamach „Głosu Nauczycielskiego” (nr 7, s. 9) wywiad z profesorem Mirosławem S. Szymańskim po ukazaniu się jego książki na temat niemieckiej pedagogiki reformy. Jego zdaniem (...) *pedagogika reformy była narzędziem służącym do zreformowania całej kultury. (...) mimo całej jej różnorodności i dynamiki pedagogów wszystkich orientacji łączył protest przeciwko zastanej rzeczywistości, wola reformowania kultury, prometejska wiara w moc wychowania, entuzjazmu, poczuwania się do odpowiedzialności (...)*. To M.S. Szymański wprowadził w swoich analizach kategorię reeksportu idei pedagogicznych, które powstając w jednym kraju były importowane w innych państwach, by powrócić z nich do macierzy w nowym wydaniu. On sam uważał, że polska szkoła nie musi być jednorodna stylistycznie. Jak wówczas mówił: *Sądzę, że wiele rozwiązań metodycznych można bez trudu wprowadzić do praktyki, co zresztą na małą skalę się robi – choćby cały program nauczania grupowego wymyślonego przez Petersena. Skoncentrowałbym się na wykorzystaniu tego, co pozwala zreformować szkołę w kierunku współuczestnictwa dzieci i młodzieży* („Głos Nauczycielski” 1993, nr 7, s. 9).

Od wielu lat M.S. Szymański zmagał się z trudami choroby. Podziwiałem w tym Jego dzielność, skromność i nieeksponowanie własnych problemów egzystencjalnych. Były środowiska i osoby, które powołując się na współpracę z Nim zyskiwały dla siebie nie zawsze zasłużone beneficja. Machał na to ręką, bo w gruncie rzeczy zależało Mu na pielęgnowaniu akademickiej nauki i universitas. Jako członek Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN prof. M.S. Szymański zachowywał dystans do politycznej rzeczywistości dzieląc się naukową mądrością, nie doświadczając z drugiej

strony, w akademickim środowisku szczególnych zaszczytów czy wyróżnień. Chyba miał świadomość tego, że nauka rozwija się k'sobnie a „karawana ignorancji oświatowej” i tak idzie dalej. Wolał pracować z młodzieżą, kształcić doktorantów, promować doktorów, by własny kapitał kulturowy mógł być dalej rozwijany przez innych.

Wypromował wielu doktorów nauk humanistycznych/społecznych w dyscyplinie pedagogika, uczestniczył w roli recenzenta w przewodach doktorskich, habilitacyjnych i na tytuł profesora. Był też czynnie zaangażowany jako ekspert w prace Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej. Znajdował jeszcze przy tak licznych zadaniach czas na opracowanie i wdrażanie projektów oraz programów dydaktycznych w szkolnictwie powszechnym i w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Mało kto wie, że był autorem opracowanego w zespole i wprowadzonego do praktyki edukacyjnej profilaktycznego programu wychowania w trzeźwości pt. *Dziękuję – nie*.

Pożegnała Profesora społeczność akademicka obu stołecznych uczelni. W Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej (ASP) pracował do ostatnich chwil swojego życia, będąc przecież już na emeryturze. W tej Uczelni realizował zadania w zakresie kształcenia doktorantów oraz recenzowania ich projektów badawczych. Władze APS odnotowały w nekrologu i podały informację o uroczystości pogrzebowej naszego Kolegi, wspomniałego Uczonego: *Człowiek wielkiej dobroci, ceniony naukowiec, nauczyciel i wychowawca kilku pokoleń pedagogów, badacz historii myśli pedagogicznej, zagadnień z zakresu pedagogiki między/wielokulturowej oraz dydaktyki ogólnej i polityki oświatowej*. Z poczuciem bolesnej straty żegnam Uczonego, który wniósł znaczący wkład w rozwój polskiej myśli pedagogicznej oraz pedagogiki porównawczej. Łączę się w bólu z Jego Rodziną. Niech spoczywa w pokoju!

Bogusław Śliwerski